

Molesta, 28.09.

(Jazda, ty Wilku, powiemy chłopaczynom jak to wtedy było, co Łysy dostał bęcki, poszliśmy go po
Warszawski Ursynów, ta rzecz tu się dzieje
Jesienny wieczór, wiatr chłodny wieje
Brechy w dłoniach, jestem z całą ekipą
Idziemy obić mordy jakimś typom
Przez podwórka i ulice, pozdrawiam załogę
Wtem psy zajeżdżają nam drogę
Nic zrobić nie mogę, choćbym bardzo chciał
Pada strzał
Jebany pies z pistoletem w rękę
Chce bym się bał, ja nie czuję lęku
I nie czuję strachu, z rękoma na głowie
A twarzą w piachu, odczuwam dumę, bo
Pieprzę całe zgromadzenie,
Społeczeństwo dla którego jestem zagrożeniem
Jestem chuliganem i już się nie zmienię
Moi ludzie [mmm] dobrze mnie znają
Stoję z moim kumplem, skuty choć nie fają
Wszyscy na wpierdol czekają
Choć dostają nie pękają, matka tak uczyła mnie
Morda nie szklanka, nie zbije się
Zaciskam zęby, bo dobrze o tym wiem
Że zawsze i wszędzie policja jebana będzie
Jesteś w błędzie jeśli myślisz inaczej
Pała to pała raczej,
Wiesz o czym mowa, prawdziwe słowa
WWDZ, chłopak z Mokotowa i od nowa
(Mamy tu 15 typów uzbrojonych w bejzbole, proszę wszystkie jednostki)
Zacznę od momentu jak leżałem na ziemi
Szalony z Wilkiem kajdanami złączeni
Trwało to chyba nie wiem 15 minut
Na plecach czułem policyjny but
Zimna jak lód była ulica
Wokół moi ludzie i znajoma dzielnica
Społeczeństwo akcją policji się zachwyca
Na tylne siedzenie zostali rzućeni
Wiem, że nie wrócimy stamtąd zadowoleni
Cieszy mnie to, że na meczach pomszczeni
Bo tam, to my jesteśmy górą
Gradową chmurą z deską w rękę żegnam się z kulturą
Jestem pod mendownią, opon pisk
Na przywitanie dostaję w pysk
W głowie błysk, gumą po karku
Zwała z nóg szybciej niż lufa przy barku
Mały pokój, kraty i stara lamperia
Czuję ciosy na plecach w ich oczach histeria
Choć nie jestem gangsterem, policja stresuje
Uzdolniony chuligan o tym rymuje
Nienawiść [nienawiść] to jedno co czuję
Frustruje mnie ta cała sytuacja
To jest prawdziwa osiedlowa akcja
Potwierdzi to Hemp Skład, Kacza i Fundacja
Dwudziesty ósmy dzień wrześniowy
By nienawidzić policji miałem powód nowy.